

Wyrok z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 257/09

Roszczenie kontrahenta banku o naprawienie szkody wyrządzonej przez bank deliktem własnym (art. 415 k.c.) przedawnia się w terminie określonym w art. 442 § 1 k.c. (obecnie art. 442¹ § 1 k.c.) także wtedy, gdy pracownik tego banku wyrządził kontrahentowi szkodę w wyniku popełnienia przestępstwa.

Sędzia SN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

Sędzia SN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Włodzimierza C. przeciwko Bankowi Handlowemu S.A. w W. o odszkodowanie, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 listopada 2009 r. skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 marca 2009 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

(...) Powód zawarł z pozwanym Bankiem umowę o świadczenie usług maklerskich, która była wykonywana za pośrednictwem Punktu Obsługi Klienta w L., znajdującego się w Oddziale Banku Handlowego. Pozwany Bank zobowiązał się do prowadzenia rachunku papierów wartościowych i rachunku pieniężnego powoda. W Punkcie Obsługi Klienta w L. i w Oddziale Banku doszło do zagarnięcia przez pracowników Banku znacznych kwot pieniężnych należących do kontrahentów w wyniku samowolnego obrotu papierami wartościowymi. W związku z tym Komisja Papierów Wartościowych nałożyła na biuro maklerskie Banku karę pieniężną. Powód wraz z żoną dochodził od Banku odszkodowania w wysokości 606 175,29 zł w związku z wyrządzeniem szkody w wyniku bezprawnego obrotu, bez zleceń powoda, papierami wartościowymi na jego rachunku inwestycyjnym w okresie od

dnia 31 stycznia 2001 r. do lipca 2001 r. Po częściowym cofnięciu pozwu (bez zrzeczenia się roszczenia) powodowie ostatecznie dochodzili od Banku odszkodowania w wysokości 437 887 i kwota ta została na ich rzecz zasądzona. W obecnej sprawie powód dochodzi różnicy pomiędzy kwotą 606 175,29 zł i kwotą 437 887 zł, tj. kwoty 168 288,29 zł.

W związku ze zgłoszeniem przez pozwanego Bank zarzutu przedawnienia roszczenia, Sąd Okręgowy ograniczył rozpoznanie sprawy do zbadania zasadności dochodzonego roszczenia odszkodowawczego, przyjmując, że wystąpiły podstawy do wydania wyroku wstępnego (art. 318 k.p.c.). Pozwanemu Bankowi należało przypisać dopuszczenie się własnego czynu niedozwolonego wobec poszkodowanego kontrahenta-posiadacza rachunku inwestycyjnego (art. 415 k.c.). Zagarnięcie należących do powoda sum pieniężnych przez pracowników Banku obsługujących rachunek inwestycyjny powoda było możliwe ze względu na nieprzestrzeganie przez pozwanego Bank odpowiednich, wewnętrznych procedur bankowych. Wprawdzie wyrządzenie powodowi szkody nastąpiło przy wykonywaniu czynności pracowniczych pracowników bankowych, nie przesądza to jednak kontraktowej odpowiedzialności Banku wobec powoda (art. 471 k.c.). Tolerowanie przez Bank działalności nielegalnej (przestępczej) własnych pracowników stanowi czyn niedozwolony instytucji bankowej uzasadniający odpowiedzialność deliktową tej instytucji na podstawie art. 415 k.c. Sama zasada odpowiedzialności pozwanego Banku została już przesądzona w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego z dnia 23 kwietnia 2007 r. Pozwem w obecnej sprawie objęte jest żądanie naprawienia dalszej szkody, które nie było przedmiotem rozstrzygnięcia, przy czym szkoda ta wyrządzona została w tych samych okolicznościach.

Według Sądu Okręgowego, kwestia przedawnienia roszczenia odszkodowawczego przeciwko Bankowi powinna być oceniana na podstawie przepisów o przedawnieniu odszkodowawczych roszczeń deliktowych przy uwzględnieniu art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538 – dalej: "ustawa z dnia 16 lutego 2007 r."). Zgodnie z tym przepisem, do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, tj. przed dniem 10 sierpnia 2007 r., a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c. (...) Skoro szkoda powoda wynikła z przestępstwa, należy zastosować dłuższy termin przedawnienia

roszczenia (art. 442 § 2; obecnie art. 442¹ § 2 k.c.). Istnieje oczywisty związek przyczynowy pomiędzy przestępstwami popełnionymi przez pracownika Banku w wyniku braku nadzoru nad działaniem tego pracownika, umożliwiającego działalność przestępczą, a szkodą wyrządzoną w majątku powoda. Rozpoczęty zatem w 2001 r. bieg wydłużonego terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego nie uległ zakończeniu do czasu wytoczenia niniejszego procesu. W konsekwencji Sąd Okręgowy wyrokiem wstępnym uznał roszczenie powoda za uzasadnione.

Apelacja pozwanego została oddalona. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że istniały wystarczające podstawy do wydania wyroku wstępnego w związku ze zgłoszonym przez Bank zarzutem przedawnienia roszczenia. Wystąpienie szkody zostało już przesądzone w prawomocnie zakończonej sprawie o odszkodowanie, w której zasądzono na rzecz powoda kwotę 437 887,00 zł, przy czym sama wysokość tej szkody będzie dopiero przedmiotem ustaleń po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego (art. 318 § 2 k.p.c.). W ocenie Sądu Apelacyjnego, wykładnia językowa art. 442 § 2 k.c. pozwala na stwierdzenie, że przepis ten uniezależnia przyjęcie wydłużonego, dziesięcioletniego terminu przedawnienia od innych przesłanek niż spowodowanie szkody przestępstwem. Oznacza to wzmocnienie ochrony prawnej osób poszkodowanych kwalifikowanym czynem niedozwolonym (przestępstwem). Nie jest zatem istotne, że odpowiedzialność deliktowa pozwanego Banku stanowi odpowiedzialność za „czyn własny”, skoro ostatecznie zasadniczą przyczyną powstania szkody w majątku powoda była przestępcza działalność pracownika pozwanego Banku. Zastosowanie art. 442 § 2 k.c. było zatem w pełni uzasadnione; szkoda powoda powstała jako skutek przestępstwa i za szkodę tę odpowiada pozwany Bank, a delikt własny pozwanego stanowił współprzyczynę powstania szkody.

W skardze kasacyjnej pozwanego Banku sformułowano zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 318, 366, 382 w związku z art. 233 i 328 § 2 k.p.c., oraz prawa materialnego, tj. art. 442 § 1 i 2, art. 117 § 2, art. 415 lub 416 oraz 6 k.c. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Podstawowe znaczenie ma kwestia, w jakim terminie przedawnia się roszczenie odszkodowawcze powoda skierowane wobec pozwanego Banku, któremu przypisano popełnienie deliktu własnego; czy w terminie trzech lat, zgodnie z art. 442 § 1 i art. 442¹ § 1 k.c., czy w terminie dłuższym, przewidzianym w art. 442 § 2 i art. 442¹ § 2 k.c. Sądy *meriti* przyjęły dłuższy termin przedawnienia, eksponując to, że wprawdzie pozwany Bank był odpowiedzialny wobec powoda za szkodę wyrządzoną deliktem własnym, jednakże szkoda była niewątpliwie następstwem przestępstwa w rozumieniu art. 442 § 2 k.c., popełnionego przez byłego pracownika Banku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowały się w omawianej materii dwa przeciwne stanowiska, eksponujące różną argumentację prawną, ogólną i bardziej szczegółową. W razie powstania odpowiedzialności deliktowej kilku podmiotów za tę samą szkodę (art. 441 § 1 k.c.) pojawiła się zarówno tendencja do przyjmowania takiego samego (dłuższego) terminu przedawnienia roszczeń skierowanych wobec tych podmiotów, jak i tendencja zmierzająca do eksponowania dłuższego terminu przedawnienia tylko wobec osoby popełniającej przestępstwo.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CK 171/05 (nie publ.) przyjęto, że art. 442 § 2 k.c. może mieć zastosowanie również wobec osoby prawnej. Wykładnia językowa tego przepisu pozwala na stwierdzenie, że uniezależnia on przyjęcie wydłużonego dziesięcioletniego okresu przedawnienia od przesłanek innych niż spowodowanie szkody przestępstwem, stwarzając wzmożoną ochronę prawną osobom poszkodowanym kwalifikowanym czynem niedozwolonym. Artykuł 442 § 2 k.c. ma zastosowanie wówczas, gdy szkoda spowodowana jest przestępstwem, niezależnie od tego, czy poszkodowany kieruje swoje roszczenie przeciwko sprawcy przestępstwa lub innym osobom odpowiadającym *ex delicto*. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1962 r., 2 CR 1064/61 (OSNCP 1963, nr 9, poz. 211) wyjaśniono, że z dyspozycji art. 283 § 4 k.z. (odpowiednika art. 442 § 2 k.c.) wynika, iż istotne jest tylko to, czy szkoda była wynikiem zbrodni lub występku, a nie to, czy dopuścił się jej bezpośrednio pozwany. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że pozwany odpowiadał za swojego pracownika na podstawie art. 145 k.z., a pracownik ten dopuścił się występku. W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 34/67 (OSNCP 1968, nr 6, poz. 94) przyjęto, że dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego odnosi się nie tylko do sprawcy

szkody, ale także wobec osoby obowiązanej do naprawienia szkody wyrządzonej cudzym czynem niedozwolonym, przepis art. 442 § 2 k.c. bowiem nie zawiera zróżnicowania terminu przedawnienia wobec tych osób. Fakt popełnienia przestępstwa przy rozważaniu terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego przeciwko bankowi został zaakcentowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2008 r., IV CSK 380/07 (nie publ.), wydanym w podobnych okolicznościach faktycznych. Stwierdzono w nim, że skoro strona powodowa poniosła szkodę w wyniku zagarnięcia środków pieniężnych z jej rachunku bankowego przez pracownika pozwanego banku ma zastosowanie art. 442 § 2 k.c., który wiąże wydłużenie terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego z samym faktem wystąpienia szkody wynikłej z przestępstwa.

W literaturze jest niekiedy wyrażany pogląd, że dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego (art. 442 § 2 k.c.) ma zastosowanie także wobec podmiotu, który nie jest sprawcą przestępstwa, jeżeli podmiot ten ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną cudzym czynem niedozwolonym. To samo zdarzenie sprawcze powodujące szkodę nie powinno być oceniane w różny sposób i prowadzić w konsekwencji do przyjmowania zróżnicowanego terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego wobec osób współodpowiedzialnych za naprawienie tej samej szkody.

Konieczność różnicowania terminów przedawnienia roszczeń odszkodowawczych, kierowanych wobec sprawcy przestępstwa i innych osób współodpowiedzialnych za szkodę, przyjęto w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2003 r., V CKN 1664/00 (OSNC 2004, nr 5, poz. 75). Powołując się na uzasadnienie uchwały z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 34/67, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli kierujący pojazdem mechanicznym spowodował szkodę czynem niedozwolonym będącym przestępstwem, to roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem dziesięciu lat, licząc od dnia popełnienia przestępstwa, przy czym ten okres przedawnienia nie dotyczy posiadacza pojazdu ponoszącego z kierowcą odpowiedzialność solidarną, gdy odpowiada on za delikt własny, a nie za cudzy czyn. Podobną interpretację przyjęto w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 340/03 (nie publ.). (...)

Przy interpretacji art. 442 § 2 k.c. (obecnie art. 442¹ § 2) należy mieć na względzie przede wszystkim ogólną konstrukcję roszczenia o naprawienie szkody. Roszczenie to obejmuje żądanie naprawienia szkody, wyrządzonej czynem

niedozwolonym, w tym – przestępstwem i zawsze jest skierowane wobec zindywidualizowanej osoby odpowiadającej za tę samą szkodę, także wówczas, gdy *ex delicto* odpowiada jednocześnie kilka osób (art. 441 § 1 k.c.).

Źródłem powstania szkody i tym samym roszczeń odszkodowawczych wobec kilku osób mogą być różne czyny tych osób lub różne zdarzenia prawne usprawiedliwiające ich odpowiedzialność deliktową. Taka odmiennność zdarzeń prawnych może pojawić się także wówczas, gdy jedna z osób dopuszcza się przestępstwa, a inne tylko – „zwykłego” deliktu prawa cywilnego. Wyrządzenie szkody w wyniku przestępstwa nie musi oznaczać zatem tożsamości czynu uzasadniającego odpowiedzialność kilku osób na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych. Rozstrzygając o żądaniu naprawienia szkody, sąd samodzielnie dokonuje ustaleń kwalifikujących dane zachowanie się pozwanego jako przestępstwo. Oznacza to, że sąd ten zarazem ustala, iż przestępstwo zostało popełnione przez zindywidualizowaną osobę i nie jest wystarczające wskazanie tylko niezidentyfikowanej grupy osób (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2000 r., I CKN 208/98, nie publ.).

Artykuł 442 § 2 (442¹ § 2) k.c. nie modyfikuje ogólnej konstrukcji deliktowego roszczenia odszkodowawczego. Wprowadza jedynie dłuższy termin przedawnienia takich roszczeń, jeżeli wynikają one z przestępstwa, oraz odmienny sposób ustalania początkowego biegu terminu przedawnienia (*a tempore delicti*). Przy ocenie zastosowania tego przepisu do określonych roszczeń odszkodowawczych należy zatem brać pod uwagę wspomniane elementy konstrukcyjne roszczenia odszkodowawczego, ponieważ odpowiedzialność każdego z dłużników solidarnych (art. 441 § 1 k.c.) może wynikać z różnych zdarzeń prawnych, także w razie popełnienia przestępstwa przez jednego z nich.

Ustalono, że pozwany Bank odpowiada za szkodę w związku z popełnieniem własnego deliktu, polegającego na tolerowaniu prowadzenia przez pracownika na początku 2001 r. działalności przestępczej (art. 415 k.c.), a sprawcą przestępstwa (zagarnięcia mienia powoda) okazał się ten pracownik. Nie było zatem podstaw do przyjmowania, że szkoda powoda wynikała z przestępstwa w rozumieniu art. 442 § 2 k.c., skoro wskazane zachowanie się Banku w okresie działalności przestępczej pracownika zakwalifikowane zostało jako samodzielny, odrębny delikt własny tej instytucji. Roszczenie odszkodowawcze powoda należy zatem wiązać z takim właśnie deliktem pozwanego Banku, co uzasadniało zastosowanie terminu

przedawnienia roszczenia odszkodowawczego wobec tego Banku przewidzianego w art. 442 § 1 k.c.

Należy uznać za trafny ten nurt orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym możliwość zastosowania terminu przedawnienia przewidzianego w art. 442 § 2 k.c. dopuszcza się wówczas, gdy podmiot odpowiedzialny za szkodę, nie będąc sprawcą przestępstwa, ponosi odpowiedzialność deliktową w związku z wyrządzeniem szkody czynem cudzym, w tym także przestępstwem. Z samej konstrukcji określonego typu deliktu może wynikać, że jedną z przesłanek odpowiedzialności pozwanego może być czyn niedozwolony innej osoby, np. w zakresie odpowiedzialności zwierzchnika za czyn podwładnego (art. 430 k.c.). Z racji tożsamości zdarzenia prawnego, powodującego powstanie szkody, roszczenia odszkodowawcze wobec sprawcy przestępstwa (podwładnego) i osoby odpowiedzialnej deliktowo za czyn cudzy (zwierzchnika) przedawniają się w terminie przewidzianym w art. 442 § 2 k.c., ponieważ wówczas szkoda wynikła z przestępstwa i powoduje powstanie stosunków odszkodowawczych wiążących wspomniane osoby z poszkodowanym. Jak stwierdzono, w rozpatrywanej sprawie ustalono delikt własny pozwanego Banku eliminujący wspomnianą tożsamość zdarzeń prawnych. (...)

Z tych względów, uznając zarzut naruszenia art. 442 § 2 k.c. za uzasadniony, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).